

AC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Przed wyborami we Francji

(j) Francja jest już w pełni sezonu wyborczego. Namiętności są już rozbudzone, pisma przepelnione polemikami, w powietrzu krążą się sprzeczne obietnice wyborcze i sprzeczne zarzuty pod adresem przeciwników.

Kto zwycięży? Trudno dokładnie odpowiedzieć na to pytanie wobec ogromnej ilości odciśniętych par tytnych, ale nie ulega zdaje się wątpliwości, że stroną, która przegra, będzie prawica. Nie umiała ona utworzyć jednolitego bloku, kandydaci jej zwalczają się wzajemnie, najwybitniejsi przywódcy, jak Tardieu, wycofali się z walki. Natomiast lewica, mimo wszelkich dzielących ją zasadniczych różnic, zdobyła się na solidarność, poczynając od najbardziej centrowych elementów spośród radykałów społecznych, a kończąc na komunistach.

Ci ostatni rozwinęli niespotykane dawno bogactwo metod, aby po zyskać zaufanie ludzi „umiarkowanych” i nie narazić bloku na rozbieżność. Niedawno powszechnie osłupienie wywołał artykuł pisma „Vaillant-Couturier” w „Humanité”, dowodzący, że komuniści nie są wrogami... katolicyzm!

„Jakież niebezpieczeństwo może grozić katolikowi ze strony komunistów, głoszących zasady wyrzeczności, ducha poświęceń, godności człowieka, komunistów, oddających całą swą siłę wartościom moralnym, i nie przecząc społeczeństwu, oparte na najbardziej wstrętnym wyrachowaniu?”

Argument ten obliczony jest przede wszystkim na umysły robotników katolickich, a poparty zestawieniem list ofiar na kosztach wyborczych. Ze strony komunistów figurują na niej groszowe datki robotników i żołnierzy, ze strony „Echo de Paris”, głównego organu prawicy — starannie dobrane nazwiska przemysłowców i grubych ryb finansowych. O zasilkach moskiewskich dla komunistów milczy, oczywiście, „Humanité”.

Sądząc powszechnie, że komuniści potroją swą liczbę mandatów, wzrosną również znacznie socjaliści Bluma. Prym po zwycięstwie lewicy wodzic będą nadal radykalni społeczni, silni swą liczebnością i oparciem o Wielki Wschód Francji. Ale program zwycięzców ulegnie zapewne zmianie pod naciskiem skrajniejszej lewicy. Socjaliści zapowiadają już swój udział w przyszłym rządzie i obiecują wyborcom szereg zmian politycznych, jak zmianę statutu Banku Francji i upaństwowienie przemysłu wojennego oraz szereg posunięć wręcz groźnych, jak „oczyszczenie” sztabu generalnego i rozwiązanie lig partyjnych.

Mając za sobą sympatię szerokiego mas, doskonały aparat propagandowy, duże zasoby pieniężne i — rzecz najważniejszą — przezwyciężenie w porę wyrwania z rąk Lavalu aparat administracyjny od premjera aż do najmniejszego prefekta — blok „Frontu Ludowego” spogląda ufnie w przyszłość i rusza ławą na pokonanie. Najbliższa przyszłość pokaże, jakie będą rozmiary spodziewanego zwycięstwa i jakie jego rezultaty.

M ja termin

Zarząd Miejski w m. st. Warszawy podaje do wiadomości, iż termin zgłaszania ofert na dzierżawę Opery w r. 1936-37 upływa z dniem 30 kwietnia r. b.

Gen. Graziani uderzył na ostatnią armję abisyńską

Rząd negusa zamierza opuścić stolicę

RZYM, 19. 4. Włoski komunikat oficjalny nr. 190.

O świcie 14 kwietnia dywizja libijska pod dowództwem gen. Nasi zaatakowała Abisyńczyków, skoncentrowanych nad rzeką Giana Gobo, znajdujących się pod dowództwem dedżasa Abebe Damtu i Endelacciou. Nieprzyjacieli wyzyskując tereny prawie niedostępne, jaskinie i zagłębienia, stawiał zaciągający opór w ciągu dni 15, 16 i w rannych godzinach 17 kwietnia. Wojska libijskie i somalijskie, współpracując ściśle między sobą, poparte przez lotnictwo, wytrzymały w ciągu dwóch dni zgorą niesłychanie zjadliwą walkę, do kompletnej porażki nieprzyjaciela. Ruch oskrzydłający, który nastąpił, udał się całkowicie. W południe 18 kwietnia można było uważać, iż wszelki opór został załamany i wojska podążały już ku dalszym celom.

Straty włoskie do 18 kwietnia włącznie wynosiły: 10 oficerów zabitych lub rannych, 3 lotników rannych, 100 żołnierzy ubito z szeregów. Dwa samoloty spadły w obrębie linii włoskiej. Nieprzyjacieli stracił tysiące zabitych, w tej liczbie kilku wybitnych przezwodów, pozostawiając na polu walki 1000 karabinów i dziesiątki karabinów maszynowych. W walce szczególnie odznaczyło się lotnictwo. Stan moralny wojsk bardzo podniósł.

Rzeka Giana Gobo, o której wspomina komunikat, oznaczona jest na mapie również jako źródło wody. Znajduje się ona w odległości 40 km. na płn. zachód od miejscowości Badulin i Danane, oraz w odległości 115 km. na zachód od Gorahai.

Z RÓŻNYCH ŹRÓDEŁ

Według informacji ze źródeł włoskich, od 14 do 17 kwietnia włącznie toczyła się zaciągająca bitwa na linii Webbi — Szabeli — Iddi — Dole — Danane — Sagague i Dada — Modo. O wyniku bitwy zdecydowało natarcie wojsk somalijskich i libijskich. Główne starcie nastąpiło w dolinie rzeki Giana-Gobo, na północ od Danane i na zachód od Gorahai. Kolony włoskie starły się z prawem skrzydłem armii rasa Nasibu, która jest dobrze wyekwipowana i dotychczas prawie weale nie poniosła strat. — Komunikat włoski stwierdza zupełne zwycięstwo wojsk włoskich, ale nie mówi o zniszczeniu armii abisyńskiej.

Według Havasa, ras Nasibu posiada prawdopodobnie w innych punktach odwody, które dotychczas nie brały udziału w walce. Według Havasa, dotychczas nie potwierdzają się pogłoski o zajęciu Dżidżigi i Harraru.

W Addis Abebie krążyły niepotwierdzone pogłoski, iż Włosi osiągnęli Ankober, odległy o 125 km na północny - wschód od Addis Abeby. Jeżeli wiadomość ta jest prawdziwa, Włosi przeszli już najtrudniejszą część drogi z Dessie do Addis Abeby.

Rząd zorganizował wielką manifestację na polu wyścigowym w Addis Abebie, podczas której wrócono się z wezwaniem do ludności, by organizowała ostatnią linję oporu przeciwko postępowi kolumny włoskiej, zdążającej z Dessie. 5000 uzbrojonych wojowników ofiarowało swe usługi rządowi. Jeżeli ta ostatnia linja oporu zostanie złamana,

Abisyńczycy nie będą próbowali bronić samej stolicy, pragnąc uniknąć jej zbombardowania. — W kołach rządowych podkreślają, iż nawet zajęcie stolicy nie będzie oznaczało końca wojny. Przypuszczają, iż cesarz z pozostałą jeszcze armją będzie mógł w ciągu miesięcy bronić się w górach, położonych na zachód od Addis Abeby.

W OCZEKIWANIU

RZYM, 20. 4. Panuje powszechne przekonanie, że w rocznicę założenia Rzymu (21 kwietnia) ukaze się komunikat o nowym zwycięstwie włoskiem w Afryce Wschodniej. Bitwa pod Giana-Gobo, o której wydano wczoraj dwa komunikaty, związała jedynie część wojsk gen. Graziani. Od kilku dni natomiast brak oficjalnych informacji, dotyczących głównych sił gen. Graziani, maszerujących na Harrar oraz o poruszeniach wojsk frontu północnego w kierunku Addis - Abeby. Oczekiwany jutro komunikat ma dotyczyć właśnie tych operacji.

STRATY ABISYŃCZYKÓW

ADDIS - ABEBA, 20. 4. Wedle doniesień z frontu północnego, wojska włoskie nie zajęły jeszcze miejscowości Ankober. Negus miał się wraz z armiami rasów Kassa, Sejuma i Imru wycofać do zachodnich obszarów Abisynii. Siły tych wojsk oceniają na 150 — 200 tysięcy żołnierzy. Na froncie południowym również, wedle doniesień abisyńskich, ma się znajdować 150-tysięczna armia w obszarze Harraru, Ghignier, Goba i Allata.

Ogółem straty abisyńskie podczas dotychczasowych walk oceniają na ok. 50.000 ludzi, z czego, wedle doniesień abisyńskich, 15 tysięcy przypada na ofiary gazów

Zawieszenie Stronnictwa Narodowego w powiecie kościańskim

Polska Agencja Telegraficzna donosi z Poznania:

W poniedziałek dn. 20 b. m. starosta powiatowy w Kościanie zawiesił na terenie całego powiatu działalność Stronnictwa Narodowego, t. j. zarządu na powiat, wszystkich obwodów oraz kół. Decyzja zaopatrzona jest w uzasadnienie następującej treści:

„Na przestrzeni czasu od listopada 1935 r. do końca marca 1936 r. miał miejsce na terenie powiatu kościańskiego szereg wypadków podżuwania do mieszkań różnych osób materiałów wybuchowych, niszczących mienie i zagrażających życiu. Przeprowadzone w związku z temi wypadkami dochodzenia ustaliły ponad wszelką wątpliwość, że zamachów tych

Potwór o głowie węża pojawił się znowu w Szkocji

LONDYN, 20. 4. Ukazał się ponownie potwór z jeziora Loch Ness (Szkocja). Trzej studenci uniwersytetu w Glasgow oświadczają, że widzieli go w sobotę popołudniu. Gdy wypoczywaliśmy — mówią oni — w odległości 8 km. od skały Fortaugustus, usłyszeliśmy wielki rumor i ujrzeliśmy potwora, podążającego szyb-

Krwawe starcia w Palestynie między Arabami i Żydami

JEROZOLIMA, 19. 4. Reuter donosi, iż w czasie starć pomiędzy Żydami a Arabami, do jakich doszło w Jaffie, liczne osoby zostały zabite. Na miejsce zajęły ścigające wojska. Sytuacja jest rzekomo poważna.

PARYŻ, 19. 4. Havas donosi, że wiadomości nadchodzące z Palestyny świadczą o poważnym charakterze rozruchów i starć, do jakich doszło w wielu miejscowościach pomiędzy Arabami a Żydami. Najpoważniejsze zajścia miały miejsce w Haifie,

gdzie zostało zabitych 4 Żydów i 2 Arabów. Oficer policji angielskiej jest ciężko ranny.

LONDYN, 19. 4. (PAT) Z Palestyny donoszą, że w związku z pogrzebem dwóch Arabów, zamordowanych przed 3 dniami przez niewykrytych sprawców w Jaffie, doszło do ostrych starć między Arabami i Żydami. Arabowie w czasie pogrzebu rzucili się na sklepy i domy żydowskie. Żydzi w przerażeniu uciekają z Jaffy do Tel-Awiv. Policja zmuszona była do interwencji, przy-

czem kilkanaście osób zostało zabitych, kilkadziesiąt zaś odniosło rany.

Władze ogłosiły w Jaffie stan wzmocnionej ochrony i poleciły wojsku utrzymanie porządku.

KAIR, 20. 4. Rozruchy ogarnęły całą Palestynę. Muzułmanie z różnych miejsc podążyli grupami do Tel-Awiv. Po drodze atakowano samochody, zajęte przez Żydów, rzucając w nich kamienie. W szpitalach w Tel-Awivie znajduje się około 50 osób raniionych, wśród nich jeden turysta angielski z małżonką.

JEROZOLIMA, 20. 4. (PAT). Liczba ofiar rozruchów w Jaffie jest następująca: Żydów 10 zabitych, 35 rannych, Arabów — 2 zabitych i kilku rannych. Obecnie panuje spokój. Położenie jednak jest jeszcze napięte. W Jaffie i Tel-Awivie wprowadzono stan wyjątkowy.

LONDYN, 20. 4. Z Jerozolimy donoszą, że w niedzielę wieczorem doszło powtórnie do walk między Żydami i Arabami, które przybrały charakter daleko ostrzejszy od zajęć poprzednich. Zajścia przyjęły tak poważny charakter, że policja angielska, nie mogąc opanować sytuacji, zaczęła musiała pomocy wojska. W czasie starć 9 Żydów i 3 Arabów zostało zabitych, 40 Żydów i 15 Arabów odniosło ciężkie rany.

Sklepy żydowskie w Jaffie są przez cały dzień zamknięte. Granica między Jaffą a Tel-Awivem jest strzeżona przez silny oddział policji, który zamknął ruch między obu miastami. Jest także zamknięty ruch dla pieszych. Wielkie masy Żydów i Arabów zebrane są po obu stronach kordonu policyjnego między Jaffą a Tel-Awivem.

Jak stwierdzono, większość rannych w czasie zajęć Żydów odniosła rany ciężkie, zadane nożem. Rany Arabów zadane są bronią palną.

Policja zarekwirowała autobusy spółek żydowskich i arabskich. Ze względu na bezpieczeństwo wstrzymano komunikację autobusową na wszystkich drogach.

STRAJK ARABÓW

PARYŻ, 20. 4. Havas donosi z Bejrutu, że sytuacja w Palestynie jest bardzo groźna. Wysoki Komisarz brytyjski otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa. Garnizon w Jaffie wzmocniono. Wojsko znajduje się w ostrym pogotowiu. Ilość ofiar ostatnich starć wzrosła do 20 zabitych i kilkadziesiąt rannych. Komunikacja pomiędzy Jaffą a resztą Palestyny jest przerwana.

Arabowie proklamowali w całej Palestynie strajk generalny, który ma trwać aż do chwili uwzględnienia przez władze mandatowe postulatów arabskich.

Polski statek „Kościszko”, który przybył dziś do Palestyny, nie mógł wskutek rozruchów zawinąć do Jaffy i zawinął do Haify, gdzie wysadził na ląd 356 pasażerów.

Rewizje i aresztowania wśród b. członków O. N. R.

W ciągu dnia wczorajszego, 20 b. m. władze bezpieczeństwa zarządziły rewizje u byłych członków b. O. N. R. Dokonano 16 re-

wizyj, przyczem na podstawie znalezionej broni i materiałów zatrzymano i odprowadzono do aresztu przy urzędzie śledczym 12 osób.

Fala zimna nad Polską

Dalszy napływ nad Polskę chłodnych mas powietrza, pochodzenia polarnego, powodował w całym kraju pogodę o zachmurze-

niu zmiennem i z przelotnymi deszczami. Temperatura wczoraj o godz. 14-ej wynosiła: 7 st. ciepła w Warszawie, Zakopanem i Suwałkach, 8 w Ciesinie, Katowicach, Krakowie, Kielcach, Tarnopolu, w Brześciu n/B., Białymstoku, Poznaniu i Grudziądzu, 9 w Gdyni, Kaliszu, Lwowie i Wilnie, 10 w Łucku, 11 w Tarnobrzegu, a 12 w Przemyślu i Zaleszczykach.

Dziś — w dalszym ciągu pogodzie o zachmurzeniu zmiennem, z przelotnymi deszczami. Chłodno. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

Strajk we Lwowie

Komunikat PAT

Polska Agencja Telegraficzna donosiła ze Lwowa:

Proklamowany na poniedziałek strajk pracowników zakładów użyteczności publicznej we Lwowie nie udał się. Zwyciężyły tendencje antystrajkowe, które już wczoraj objawiały się wśród większej różnorodnej kategorii pracowników. Elektryczność jest czynna z wyjątkiem części warsztatów, wodociągi i gazownia funkcjonują normalnie. Obsługa tramwajów od wczesnego rana zgłosiła się częściowo do pracy i w godzinach popołudniowych komunikacji

cja tramwajowa będzie uruchomiona. Telefony pracują normalnie.

Sytuacja w mieście normalna. Sklepy otwarte, kawiarnie i zakłady gastronomiczne są czynne przy pomocy ich właścicieli i członków rodzin.

We Lwowie żadnych demonstracji, ani skupień na ulicach nie było. W mieście panuje całkowity spokój i porządek. Wszystkie dzienniki poranne lwowskie wyszły normalnie w zwykłej objętości.

70 za 100

Pożyczka inwestycyjna na giełdzie

Wczoraj została wprowadzona na giełdzie 3-procentowa Premjowa Pożyczka inwestycyjna, przy-

czem osiągnęła kurs 70 za 100. Całe serie tej pożyczki (50 szt.) notowano po 74 i 75 za 100.